

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

„Gazetka Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
„Gazetka Twórczości (Mistrz) i Arkusz noweliściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 76.

Leszno, niedziela dnia 30 listopada 1930 r.

Rok XI.

Rocznica.

1830 — 29 Listopada — 1930.

Sto lat. Wspomnienia dni klęski i niewoli —
W listopadową noc nagle Warszawy
Lud się obudził: „Śmierć tyranom!... Strzały
Szczeka o bagnety szabla. Tetent koni.
Grzmia, jak huragan okrzyki: Do broni!
Na bóg, na krwawy!

Zerwane więzy. W oczach płonie gniew,
Wznoszą się dłonie do zemsty, do kary!
Pierwsze zwycięstwa — i swobody śpiew
Ideje ludów braterstwa rozgłasza...
I zdobi hasło: Wolność nasza — wasza
Polskie sztandary.

Nad Wisłą, Bugiem, Niemnem płonie zorza;
Polska, Ruś, Litwa w wojennej poździe;
Rzeczpospolita od morza do morza!
Lecz na nie czyni odwagi i męstwa
Skoro marnują owoce zwycięstwa
Niedługo wodze.

Nieśmiertelnymi laury wieńczy sława
Walczących, jak lwy, Powstańców, Żołnierzy.
Lecz nadaremna jest ofiara krwawa —
Już na Warszawy wróg wkrocza przedpola,
Jak stos męczeński płonie sławna Wola...
Mną Bohaterzy.

Skończone. Zmilkły już ostatnie strzały.
Stolica pękała. Spokój nastał głuchy.
Znowu w okowach leży Orzeł Biały,
Znowu zaludnia się mroczne więzienie,
Wygnańcy idą na Sybir, jak cienie...
Dzwonią łańcuchy.

Sto lat. Nie mówmy — poco ofiar tyle
Próżno złożono. — Tak, bowiem, inaczej:
Wszyscy ówczesni spoczęli w mogile.
Już lupem, prochem ziemi kruche ciało —
Lecz Bohaterów imię ocalało.
Więc precz, rozpacz!

Krucze bywają owoce Wiktorji
A wieczną chwałą, białości pióropuszał
Nie płaczący po Tych, co konali w górzi,
Z wiarą w zwycięstwo dobrej, świętej sprawy,
W to, że nasz Naród syn jedyny, prawy
Prometeusza.

Nie to, że Naród własną krwią się zbroczy,
Jeśli się tylko w duchu nie zachwieje.
Kolem Fortuna, historia się toczy,
Jak człowiek, często państwo nie zna końca —
Lecz nieśmiertelnie, jak gwiazdy, jak słońca,
Świecą ideje.

Proroczym, często pomysł jest szalony, —
Jak próchno kruszy się potęga cara,
Padają naszych trzech zaborców trony,
Zrzucają więzy ich narody, kraje —
Jak ziarno, plony stokrotnie wydaje
Każda ofiara.

Znowu skończone boje. Milkną strzały.
Wracają z pola krwawego narody.
Znowu zwycięsko wzięta Orzeł Biały,
Ponad skruszone groby swego płoty
Symbol wskrzeszonej Rzeczypospolitej —
Zwiastun swobody.

Rocznica. W holdzie pochylone głowy
Przed Tym, Który porwali za miecz —
Przed stoma laty w ten listopadowy
Wieczór, przeciwko przemocy grabarzy.
Polska, głęboko niech każdy rozważy.
Jest wielka rzecz.

Polska! Niech zawsze krzepi nas Jej imię,
Niech rzeczywistość rozprasza ponurą,
I siły mierzy na rzeczy obrzytnie.
Polska — rzecz wielka, wieczna, promienista, —
Ojczyzna nasza była, będzie Chrysta
Jedyną córa.

S. Machajewski

Bohaterom Powstania Listopadowego cześć!

Kiedyś wam, kiedyś te wasze nazwiska

Glorja wieki opręda.

Wstaniecie z grobów, z gruzów, z zgorzeliska
Świeżana, złota legenda.

Czy w Lesznie się urodził — niewiadomo, w
każdym bądź razie w nim dziecięce lata spędzić mu-
szal, skoro ojciec jego, jako nadinspektor celny
(Oberzollinspektor) w r. 1824 Leszno opuścił. Z pe-
wnością znajdując się jednostki więcej kompetentne,
które z okazji setnej rocznicy powstania listopadowe-
go na innym miejscu więcej poświęcą uwagi temu
bohaterowi w sutannie, którą zależnie od wymagań

wszad podążyły patryjotycznie usposobione jedno-
ści do szeregów. Z początku chłodno przyjęte przez
Chłopińskiego, niechęć do siebie narażać rządowi prus-
kiemu, zdolały później utworzyć osobne szwadrony
jazdy poznańskiej. Kapelanem jazdy tej był ks. Adam
Loga. Należał on do pierwszych z Wielkopolan,
którzy, przedarłszy się przez granicę pruską, zgło-
sili się do szeregów powstańczych.

A teraz przypomnijmy sobie krótko życie i czyny
tego wielkiego syna Polski. Podaje St. Wasylewski,
że ks. Adam Loga urodził się w Lesznie w r. 1800.
Pochodził ze starej rodziny szwedzkiej zdawna osia-



Ksiądz Adam Loga z Leszna.

Kapelan jazdy poznańskiej: 1830/31 Kawaler złotego Krzyża Wirtuti Militari. Poległ na polu chwały w bitwie o Szawle 8 lipca 1831 r.

chwili nosił na przemiany z mundurem ułańskim.
W każdym bądź razie dobrze zrobił St. Wasylewski,
że w „Kurjerze Poznańskim” (z dnia 1. listopada
b. r.) postać tę szerszemu ogółowi przypomniał, pod-
kreślając szlachetne, że gdybyśmy dokładniej znali
krótkie życie ks. Adama Loga, może urosłoby na
wielkiego bohatera w rodzaju ks. Marka Karmelity.
Rodem z Wielkopolski, ten nieustraszony w wysiłku
wojskowym bohater podążył aż na dalekie kresy
północne, ażeby stanąć do rodzinnych stron już
nie wrócić.

Hasło do powstania rzucone przed stu laty w
Warszawie dotarło do najdalej zakątków kraju.
Odbiło się również głośnie w echem w Wielkopolsce
i jak twierdzi żyjący przed mniej więcej 70 laty hi-
storyk, K. Jarochoński: „wrażenie nocy listopadowej
było w Poznaniu donioślejsze może jeszcze, ani-
żeli w samym Królestwie, na bezpośredniej wido-
wni wypadków”. Prasa zaś warszawska w kilka
miesięcy po wybuchu powstania pisała: „Bracia nasi
z Poznańskiego nie przestają dawać dowodów swo-
jego czystego patriotyzmu i tej miłości ojczyzny,
która się zasadza na czynach, a nie słowach”. Ze-

deń w Wielkopolsce. Po ukończeniu szkół średnich
udaje się w r. 1819 na studia wyższe najpierw do
Berlina, a następnie do Bonn (w Nadrenji). Studjuje
tam głównie św. teologię. Po otrzymaniu święceń
kapłańskich wraca do kraju i w r. 1825 obejmuje
stanowisko profesora religii w gimnazjum poznań-
skim (św. Marii Magdaleny). Wiedzą i wzrostem
pojmowaniem swoich obowiązków zjednał sobie
miłość wszystkim uczniów. Gdy później starsi z po-
śród uczniów tych dowiedzieli się, że ukochany ich
ksiądz i profesor pospieszył na powstanie, wszyscy
wślaz za nim podążyli. W r. 1829 zostaje profesorem
prawa kanonicznego w seminarjum duchownym
w Poznaniu. Na tem stanowisku zastaje go noc li-
stopadowa. Nie namyślając się długo, opuszcza Po-
znań, pozostawiając jedynie list skierowany do arcy-
biskupa, w którym usprawiedliwia się ze swego po-
stępowania, przekrada się do Królestwa i złącza
się do szeregów powstańczych. Tam obejmuje z cza-
sem stanowisko kapelana jazdy poznańskiej. Jednak,
gdy wymaga konieczność, bierze bron do ręki i daje
innym przykład nieustraszonego męstwa. Tak było
w bitwach pod Grochowem i Wielkim Dębem. W ni-

Administracja

grode za bohaterkie czyny otrzymuje złoły krzyż "Virtuti Militari".

Sędziom z wielkich błędów, jaki popełnił kierownicy powstania był ten, że nie wykorzystując ogólnego...

widział, jak wszelkie przedsięwzięcia na Litwie kończą się również niepowodzeniem. To też coraz częściej widzieć go było można biorącego z bagażem w rękę bezpośredni udział w politykach.

Tak nadszedł dzień 8. lipca 1831 r. Po nieudanym ataku na Wilno, powstańcy próbowali zdobyć przynajmniej Szawle. I tutaj spotkał bohatera naszego ten sam los, który niedawno spotkał godnego jego następcę ks. Skorupkę.

Sądze, że najlepiej będzie przypomnieć za St. Wasylewskim okoliczności, wśród jakich nastąpiła bohaterka śmierć ks. Logi. "Bataljon siódmego pułku piechoty zdołał już przedrzeć się do środkowego...

Tak przedstawia się krótkie, a tyle mówiące potomnym życie księdza Adama Logi. Już współcześnie z powstaniem żyjący, z czcią wspominali o tym bohaterze, co przed wrogiem kroku nie cofał. Później o nim zapomniano. Lecz teraz, w wolnej Polsce, dla której życie oddał, winna pamięć o nim żyć wśród wszystkich, albowiem czynem swoim stworzył dla siebie pomnik, trwalszy od spżu.

S. Machnikowski.

Trzęsienie ziemi.

W Japonii, Tokio, 28. 11. (PAT.) Według ostatnich danych urzędowych, wskutek katastrofy trzęsienia ziemi 250 osób poniosło śmierć, a 351 jest rannych, 2953 domy uległy zupełnemu zniszczeniu, zaś 5.654 częściowo. Szkodę materialną, wyrządzoną na drogach lądowych i rzecznych, obliczają na 20 milion. jen.

Oficjalne zaprzeczenie.

Ministerstwo komunikacji zaprzecza kategorię pogłoskom o zamierzonej rzekomo podwyższeniu taryf kolejowych.

Uwolnienie Witosa.

Z uwięzienia b. posłów, których z Brześcia przewieziono do Grójca (w pobliżu Warszawy) zostali w dniu wczorajszym zwolnieni za kaucją (po 10.000 zł) pp. Debski, Liebermann i Witos.

Posłowie w drodze do Warszawy jechali w milczeniu, uchylając się od odpowiedzi na pytania z powodu zmęczenia.

Wszystcy udali się do rodzin. Witos tylko zatrzymał się na krótko w Warszawie, gdzie przeocował w mieszkaniu p. Osieckiego, poczem wyjechał przez Kraków do Wierchostawic.

Z ostatniej chwili

Pochód i rewja mody z okazji „Miesiąca Pomorza”.

Warszawa, 29. 11. Zapowiedziany na dzień 30 bm. pochód z okazji „Miesiąca Pomorza”, zostaje odłożony wobec zajęcia się licznymi organizacjami społecznych obchodami rocznicy powstania listopadowego. Pochód ten odbędzie się w dniu 7. 12. z udziałem cechów, stowarzyszeń sportowych, organizacji społecznych, organizacji b. wojskowych, przysposobienia wojskowego itd. W dniu 8 grudnia br. o godz. 17-ej odbędzie się w Warszawie w sali Rady Miejskiej wielka rewja mody na rzecz „Miesiąca Pomorza”, w której wezmą udział największe firmy stołeczne, oraz wybitni artyści scen warszawskiej.

Posiedzenie państwowej rady spirytusowej.

Warszawa, 29. 11. Wczoraj odbyło się w Państwowym Monopolu Spirytusowym pod przewodnictwem wiceministra skarbu, dr. St. Starzyńskiego, doroczne posiedzenie Państwowej Rady Spirytusowej. Obrady potrwały 2 dni. Rada, jak co roku, ma ustalić kontyngent zakupu spirytusu od gorzeli na r. 1931-32, oraz ustalić cenę zakupu za spirytus z kampanji 1930-31 r.

Waluty i akcje

Warszawa, 29. 11. Sytuacja walutowa i akcyjna przedstawiała się wczoraj o godz. 8 wiecz. w sposób następujący: Dewizy New-York notowano 8.911, dolary 8.90 1/4, kabel 8.92. Dewizy europejskie uległy niewielkim tylko zmianom. W obrocie międzybankowych i prywatnych płacono za dewizy Berlin 212.57, dolary 8.90 i pół, ruble złote 4.73, czerwicońce sowieckie 0.56 dol. — Na rynku akcyjnym obroty małe, tendencja utrzymana. Z akcji bankowych podniósł się Bank Polski z 160.00 na 160.25. W dziale pożyczek państwowych podniosła się jedynie 5 proc. Pożyczka Kolejowa z 46.00 na 46.50, inne bez zmiany. Z listów zastawnych obniżyły się 3 proc. T. K. m. Warszawy z 72.50 na 72.00.

Moc uzdrawiająca sumienie i dusze.

List pasterski Biskupa Śląskiego, JE. Ks. Biskup Stanisław Adamski z racji swego ingressu do diecezji wydał list pasterski do swych wiernych.

W pierwszej części swego listu Ks. Biskup poświęca serdeczne wspomnienia oraz oddaje hold pracy i zasługom dla diecezji swych Poprzedników, pierwsz. biskupa Śląskiego, obecnego Kardynała Prymasa Polski, oraz zmarłego biskupa Śląskiego, s. p. ks. Lisieckiego. Następnie ks. Biskup zapowiada, że będzie prowadził dalszą budowę katedry, zapoczątkowaną przez jego Poprzedników.

„Nie laniem drogami, pisze Ks. Biskup, lecz śladami poprzedników swoich pójdę i ja, obecny Wasz Pasterz, z woli Bożej trzeci Biskup Śląski. Dzieło rozbudowy diecezji, rozpoczęte chwałobnie przez poprzedników moich, z pomocą Bożą poprowadzę dalej. Gorąco pragnę, aby tyle mówych, chociażby najmikromniejszych w naszej diecezji powstało kościołów, tylu seminarjum duchowne godnych opuścili kapłanów, by mimo wznoszącej liczby wiernych ani brak świątyni ani brak kapłanów nikomu nie mógł utrudniać spełniania obowiązków religijnych.

Wśród dzieł rozpoczętych przez pierwszych Biskupów Śląska, czeka dokończenia, najwspanialszy pomnik wiary i jedności nowej diecezji Śląskiej, Katedra ku czci Chrystusa Króla...”

„Wznosząc kościoły nowe, prowadząc budowę katedry, stwarzając gmach Śląskiego seminarjum duchownego, Biskupi Śląscy nigdy ani na chwilkę nie zaniechali głównej działalności Biskupów, budowania żywego Kościoła Chrystusowego w duszach wiernych swoich. On to, żywy Kościół, jest pierwszym i jedynym celem pasterskiej naszej pracy, tamte kościoły i gmachy murowane tylko koniecznym do wyższego celu środkiem...”

„Społeczeństwa nowoczesne ciężko przechodzą, chwilkę. Jak rak toczy je choroba moralnego rozkładu, społecznej niesprawiedliwości, mianowicie wzajemnej. Zatraca się nie tylko poszanowanie, ale i uznanie potrzeby porządku społecznego. Środki, któ-

rem państwa mogą przeciwdziałać rozkładowi, nie stągają do źródła choroby. Choruje bowiem dusza ludzkości na skutek oddalenia się od źródła zrozwia sumień, łaci i sił, od porządku Chrystusowego.

Jedyną mocą, która może uzdrowić sumienia i dusze ludzkie — to Kościół katolicki. Jedyn sposób uzdrowienia społeczeństw chorych wskutek braku stałych zasad — to przywrócenie we wszystkich dziedzinach życia niezmiennych praw i przykazań Chrystusowych. Jedyn zaś lekarstwo dla dusz i sumień schorzałych to włączenie do żywego Kościoła Chrystusowego, by poczęła w nich znów krążyć uzdrawiająca, polegająca siły krew Chrystusowa...”

Pierwszy to mój list pasterski. Pierwsze moje podziwienie śle Wam, Czcigodni Bracia Kapłani, Wam Ukochani Djecepcjanie moi, Zgromadzeniom Zakonnym tak pięknie i pożytecznie współpracującym na chwałę Bożą w naszej djecepcji.

W pierwszym swoim liście, pomijając wiele innych naglających, niezmiernie wagi spraw — całą uwagę Waszą pragnąłem zwrócić na najważniejszą, największą podstapową sprawę: Bądźmy prawdziwie katolikami! Bądźmy katolikami w całej pełni! Budujmy Kościół Chrystusowy! Budujmy i pielęgnujmy żywy Kościół Chrystusowy we własnej duszy i w duszach bliźnich swoich! Sztandar wiary Chrystusowej nośmy wysoko i godnie! Bracia naszych osłabionych na duchu krepnij, podnośmy i wzmacniajmy!

Niechaj nie będzie zagrożone duszy katolickiej, do którejby przez nas nie dotarł duch apostołstwa Chrystusowego, by ją ocalić, ożywić i zdobyć dla Chrystusa Pana. Przecież „kto zbawi duszę brata swego, własną swoją zbawi duszę”.

Powyższy list pasterski został wydany w dwóch językach, po polsku i po niemiecku. (KAP.)

—o—

Lekarz Obłąkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

168,

(Ciąg dalszy)

1 Klaudivsz Marreau, który już zaczynał przywijać się do chłopaka, jak do własnego syna, bardzo zadowolony poszedł rzuć się na łóżko. W pięć minut potem spał, jak zabity, chrapał, aż się ściany trzęsły.

XLV.

W domu zdrowia w Autenil, doktor Vernier był zaniepokojony i zmartwiony. Napisał do dawnego swojego profesora i spodziewał się, że stawny doktor sam przybędzie z odpowiedzią. Tymczasem nie dawał on żadnego znaku życia.

To milczenie niepokoiło Grzegorza i zdawało mu się złą wróżbą. Powiedział Pauli Baltus, na jaką straszną próbę miał wystawić biedną Joannę, ażeby rozum odzyskała, ale sam nie chciał brać na siebie takiego ryzyka bez pomocy, albo przynajmniej bez upoważnienia sławnego profesora.

Właśnie zdecydował się pewnego dnia pojechać do Paryża, gdy mu zaanonosowano wizytę doktora V... Uprzedził natychmiast pannę Baltus i udał się z nią do salonu na przyjęcie gościa.

Znakomity uczoney skłonił się Pauli i po przyjacielsku uściskał ręce Grzegorza, uszczęśliwionego dumniego z odwiedzin tak znakomitego uczonego.

Doktor V... miał przeciąg kwestij nadzwyczajnie ważną. Miał pochwałę zamiary młodego doktora, albo je zuwyczyć.

— Pozwó mi czcigodny profesorze, przedstawić sobie pannę Baltus, która, poznawszy mnie zaledwie zdecydowała się powierzyć mi znaczną sumę na kupno tego zakładu.

— Wzruszyła pani — rzekł profesor, — bo ze nigdy fundusze jej nie były lepiej pomieszczone za

to zareczam uwroczyć. Z mojej strony, a także w imię nauki dziękuję pani, żeś dopomogła doktorowi Vernier.

Paula zarumieniała się trochę, słysząc te słowa, a V. mówił dalej:

— Tak więc, kochany uczniu, ustaliłeś się już zupełnie.

— Zapelnie, panie profesorze.

— Rozpocząłeś praktykę?

— Rozpocząłem, profesorze.

— I masz u siebie osobę, o której wspominaasz w swoim memorjale?

— Tak, profesorze...

— Czy prowadzisz jej kurację podług tego, coś mi napisał?

— W zupełności.

— Czy dotąd rezultaty są dobre?

— Tak mi się zdaje...

— Przekonamy się o tem; wizyta moja ma podwójny cel, chciałem ci powasnować i zobaczyć chorą przed sławozwą odpowiedzią na twoje pytanie.

— Owszem, mecz szanowny profesor raczy się przekonać...

— Czy napady majaczenia są częste?

— Powtarzają się coraz rzadziej i coraz słabiej.

— Czy miewa je dwa do trzech razy dziennie?

— Nie, raz tylko na dwa dni...

— G jednej i tej samej porze?

— Tak.

Doktor V... zamarszczył czoło. Paula i Grzegorz czekali zaniepokojeni.

— Kochany profesorze — powiedział Grzegorz — to ostatnie napady zaniepokoiły cie, wszak prawda?

— Tak... obawiam się, aby nie były to symptoma niebezpieczne...

— Obawiasz się może, aby szybkie polepszenie nie przeszło w stan chroniczny?...

— To właśnie miałem na myśl...

— W takim zaś razie — odezwała się Paula — nie byłoby nadziei wyleczenia?

— Niestety proszę pani, odrzekł stary profesor.

— Bo zupełnie sparaliżowanie mózgu nie pozwoliłoby mu odzyskać władzy i w bardzo krótkim czasie śmierć by sprowadziło.

Paula Baltus pobładała.

— Czy pani Delarivière jest kuzynką pani? — zapytał.

— Nie, kochany profesorze. Ale pannie Baltus bardzo zależy na tem, ażeby pani Delarivière zdrową była.

I Grzegorz opowiedział w krótkości dla czego Pauli chodziło tak bardzo o wyleczenie Joanny, do której V... wystuchał opowiadania z głęboką uwagą.

— Rozumiem panią i podzielam obawę. Nie chcę jej przedzierać ani chwili.

— Chodźmy zaraz do pani Delarivière.

— Powiedz mi, kochany uczniu, jaki jest zwykły stan moralny chorej?

— Głęboka melancholija.

— A stan fizyczny?

— Zadawalający, dobrze zbudowana, bardzo nerwowa i nadzwyczaj wrażliwa.

— Czy błyski przytomności pojawiają się czasami?

— Rzadko i przechodzą tak szybko, iż nie można nawet na pewno mieć co do tego powiedzieć.

— Dobrze, wiem już dęsyć. Prowadź mnie do chorej.

— Następnie, szanowny profesor raczy zjeść i nam śniadanie, nie prawda?

— Z całego serca.

Panna Baltus wyszła dla wydania rozkazów, ale prawie zaraz powróciła.

Na progu pokoju Joanny doktor V. się zatrzymał.

— Czy pani Delarivière widuje pannę Baltus?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z POGRANICZA.

Setna rocznica Powstania Listopadowego.

Do całego obywatelstwa m. Leszna zwracamy się telem, aby w obchodzie setnej rocznicy wspaniałego odruchu wolnościowego Narodu Polskiego wzięto udział i najliczniejszy udział w dniu uroczystości uświetnieniu ozdobieniem domów w zieleni i barwy narodowe.

Leszczyński Komitet wykonawczy obchodu 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego, złożony z przedstawicieli wszystkich Towarzystw w Lesznie, ustalił następujący

program uroczystości:

Dnia 29. listopada o godz. 6 wiecz. punktualnie koncert muzyki wojskowej 17 pułku ul. na rynku. o godz. 8-mej wiecz. w wielkiej sali „Sokoła” (na Boisku) uroczysta akademja, której program jest następujący:

1. Polonez A-dur, wykona orkiestra 17 p. ul.
2. Zagajenie wypowiedzi prof. Bol. Karpiński.
3. Hymn (do słów K. Baliokiego, muzyka St. Kwaśnika, wykonają chóry zjednoczone „Demiński” i „Chopin”.
4. „W setną rocznicę nocy listopadowej”, wykład wygłosi p. redaktor Hemiczek z Poznania.
5. „Warszawianka”, wykona orkiestra 17 p. ul.
6. „Orle Biały”, wykona chór „Demińskiego”.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 30-go listopada 1930 r
Andrzeja Apost.

Wschód słońca godz. 7.19. Zachód godz. 15.36.
Wschód księż. godz. 13.42. Zachód godz. 0.56.

Sian pogody według pomiarzeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Autosinab Sobota, dnia 29. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 3,2, wiatr połd. wsch. o predk. 1 m/s pogodnie, mgła, ciśnienie atmosferyczne 751,5 wilgotność 10,0%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 10,2, najniższa - 4,0, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

D) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiórek itd.) Dzisiaj (29. 11.) Tow. Katolickich Rob. Polskich w Lesznie: Zebranie zarządu odbędzie się o godz. 7 wieczorem w Domu Kat. O punktualne przybycie prosi Prezes.

Zebanie Zjednoczenia Kolejowców Polskich odbędzie się o godz. 5 po poł. w Domu Kat. Uprasza się o liczny udział członków i sympatyków. Zarząd.

Zw. b. Uczestników Powstań Narod. R. P. grupa Leszno: zwołuje zebranie komisji rewizyjnej kasy o godz. 20 w lokalu p. Michalskiego ul. Grodzka, celem dokonania rewizji kasy grupy. „Wolność” Zarząd.

Koło śpiewu „Demiński”: o godz. 7,45 zbiórka całego chóru na salę Sokoła. Komplet konieczny. Dyrygent.

Chór Kościelny: Zbiórka całego chóru punkt. o godz. 8 w Domu Kat. celem omówienia ważnych spraw związanych z koncertem. Uprasza się o przybycie wszystkich. Dyrygent.

7. „Śmierć pułkownika” (Ad. Mickiewicza), deklamacja, wygłosi druha Tow. gimn. „Sokół”.
8. „Marsz obowozu z r. 1831”, odśpiewa chór „Chopina”.
9. „Reduta Ordona” (Ad. Mickiewicza) deklamacja. wypowiedzie prof. Al. Kalisz.
10. Wiazanka polskich pieśni — odegra orkiestra 17 pułku Ulanów.
11. „Boże, coś Polskę” wspólny śpiew.

Dnia 30 listopada o godz. 10.30 rano uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym z udziałem wszystkich delegacji wojska, szkół, urzędów oraz wszystkich Towarzystw ze szluzami. Po nabożeństwie zbiórka Towarzystw na ul. Kościelnej, skąd przez ul. Szkolną, Leszczyńskich, Rynek, i ul. Kościelną odbędzie się pochód przed pomnik Powstańców, gdzie nastąpi przemówienie okolicznościowe dr. Jürgi i złożenie wieńca.

Uroczystość zakończy się odśpiewaniem jednej zwrotki „Roty” M. Konopnickiej.

Wstęp na akademję 1 zł i 50 gr. miejsca siedzące. Stojące są po 20 gr. Bilety wcześniej do nabycia u Braci Szurkowskich, ul. Dworcowa 55.

Zw. B. Uczestn. Powstań Narod.: o godz. 16 rozpoczyna się strzelanie z wiatrówek o nagrody. Nagrody wystawione w oknie wystawnym p. Raszewskiego przy ul. Leszczyńskich 49.

K. S. „Polonia”: o godz. 20-tej pogadanka. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Po pogadance zebranie zarządu.

K. S. „Pogoda”: wiecz. o godz. 7.30 zbiórka i pogadanka w świetlicy miejskiej. Następnie ćwiczenia na sali. Zarząd.

Jutro (30. 11.) Zw. b. Uczestn. Powstań Narod.: Zwołuje roczne walne zebranie o godz. 14 w w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna. Uprasza się wszystkich członków o punkt i jaknajliczniejsze przybycie. W razie małej liczby członków odłoży się zebranie na pół godz. później, poczem wszystkie uchwały i obór nowego zarządu będzie obowiązywały. Goście będą mile widziani. Równocześnie komunikujemy, że strzelanie o premje rozpoczyna się we wspomnianym lokalu od soboty, dnia 29. b. m. Zarząd.

Baczność „Sokolice”: Tow. nasze bierze udział w obchodzie listopadowym w dniu 29 i 30 b. r. W niedzielę zbiórka na nabożeństwo o godz. 10,15 na pl. Dr. Metziga. Prosimy o przybycie wszystkich druhen. Czolem! Zarząd.

Zw. Inw. Woj. R. P. Koło Leszno: bierze udział w setnej rocznicy Powstania Listopadowego, to jest w niedzielę, dnia 30. 11. Zbiórka o godz. 10,15 przy ul. Szkolnej 4. O liczny udział prosi Zarząd.

Bractwo Kurkowe: bierze udział w obchodzie Powstania Listopadowego. Zbiórka wszystkich Braci o godz. 10,15 przed ratuszem. Komendant.

Słow. Młodych Polek: Tow. bierze udział w defiladzie z okazji 100 rocznicy Powstania Listopadowego O liczny udział prosi Zarząd.

Słow. Młodzieży Polskiej: o godz. 2 popoł.

zbiórka Oddziału Młodszy w Ognisku o godz. 4 popoł. gry pokojowe w Ognisku. Zarząd O. M. „Gołowi”.

Ochotn. Straż Pożarna: Zbiórka wszystkich strażaków o godz. 10 w ratuszu, celem wzięcia udziału w Powstaniu Listopad. zast. Naczelnika. Baczność Sokół: zbiórka wszystkich druhen o godz. 10,10 na pl. Dr. Metziga celem wzięcia udziału w nabożeństwie obchodu listopadowego. Czolem! Naczelnik.

Tow. Powstańców i Wojak. Leszno: zbiórka członków o godz. 10,15 przed mieszkaniem przy Rynek, celem wzięcia udziału w obchodzie listopadowym. Zarząd.

Zw. Podofic. Rez. Rz. Koło Leszno: bierze udział w obchodzie listopadowym ze szluzami. Zbiórka o godz. 10 w Kawiarni „Espianade”. O liczny udział prosi Zarząd.

Hufiec szkoły wieczornej: o godz. 4 popoł. zbiórka na pl. Dr. Metziga. Przybycie obowiązkowe. Instruktor.

1) Baczność Sokół: Bierzemy udział w dzisiejszej akademji 100-letniej rocznicy powst. listopad. oraz jutro w nabożeństwie. Zbiórka druhen w niedzielę o godz. 10,15 przy Placu Dr. Metziga. Prosimy o liczny udział druhen. Czolem! Zarząd.

1) Kółko Rolnicze Leszno. Miesięczne zebranie Kółka odbędzie się dnia 30 listopada o godz. 12-tej w poł. na sali p. Ilskiego w Ryнку. O liczny udział członków w zebraniu prosi Zarząd.

1) Próba generalna. Chór Kościelny celem umożliwienia wystąpienia niektórym starszym osobom ale również dzieciom i młodzieży „Wielkiej Mszy Haydna”, urządziła jutro w niedzielę o godz. 1-szej w Hotelu Polskim, generalną próbę swego koncertu, który odbędzie się we wtorek, dnia 2-go grudnia b. r. Próba odbędzie się z akompaniamentem orkiestry symfonicznej. Wstęp na próbę generalną wynosi tylko 50 gr. toż wszyscy rodzice i opiekunowie powinni skorzystać z nadarzającej się sposobności i ułatwić dzieciom wysłuchanie wielkiego dzieła muzycznego.

1) Kafol. Koło Polek oświadcza, że jest jak nazwa już wskazuje, towarzysiem czysto katolickim i polskim. Zajmuje się ono tylko sprawami katolickimi i polskimi. Ostatnio wysłało Kat. K. P. adres holdowiczom do J. E. Ks. Biskupa Adamskiego do Katowic, ponieważ był duchowym kierownikiem wszystkich Kat. K. P., czyli Kat. Związku Polek w Poznaniu, które wszystkim kołom na prowincji kieruje. — Dalej wysłowało Kat. K. P. prośbę do wszystkich towarzystw w Lesznie, aby nawoływały swych członków do kupowania w gwiazdkowym czasie tylko u kupców polskich i tylko nasz krajowy towar, aby nasz polski robotnik nie był bez pracy. Przecież serce się kraje, gdy się widzi na każdym rogu ulicy, robotników stojących próżniących i wyczekujących pracy. A gdy imprezy, jakie urządzamy, jak n. p. wystawę, a obecnie kiermasz, dochód, który stąd mamy, zużywamy na zakupienie książek, aby zasilić naszą bibliotekę, z której członkowie co tydzień we wtorek od 5 — 6 popołudniu korzystać mogą. Również dajemy część dochodu na potrzeby kościoła naszego w Lesznie, n. p. na kaplicę S. J. i t. d. Wogóle byłoby najlepiej aby Panie same się przekonały o pracy naszego towarzystwa, przychodząc na nasze zebrania, które zawsze są ogłaszane w Głosie Leszcz. Towarzystwo nasze, w przeciwieństwie do innych towarzystw kołowych, naprawdę i rzeczywiście nie zajmuje się wcale polityką. M. Trawińska, prezesa.

1) Koło Rodzicielskie przy państ. Seminarjum Męsk. w Lesznie podaje do wiadomości, że w niedzielę, dnia 30 b. m. odbędzie się o godz. 11 w sali seminarjum zebranie zarządu.

LUDWIK RAMUET

Ignacy Paderewski

w siedemdziesiątą rocznicę urodzin
(18. XI. 1860 — 18. XI. 1930).

Są rocznice — święta, radośnie w domu własnym, w gronie najbliższych obchodzone.

Są inne rocznice, uroczyste święcone przez miasto, lub rodzinną polać kraju.

Są wielkie narodowe jubileusze, rocznice, w radości swej często tragiczne, jak w tym miesiące obchodzone przez nas 100-lecie Powstania Listopadowego, jak przez resztki Burów upamiętniony dzień załamania się ich zmagaj o wolność ojczystej republiki południowo-afrykańskiej. — Są inne, wielkie narodowe rocznice, w radości swej dumne i powszechne, jak niedawno święcone 10-ciolecie Niepodległości Polski, — takiej, od Bałtyku, aż po Tatry, o jaką walczyli niezgorzej od tych legunów szarych, o pławili się we krwi własnej pod Konarami i Marpinkowicami, nasz pierwszy ambasador — rezydent amerykański.

Są dalej rocznice wielkopomych czynów ludzi już nie żyjących: n. p. wynalazcy systemu nutowego Twidona z Arezzo, wynalazcy druku Gutenberga, — Stephensona, Marconiego. Wyliczono tych, którzy byli w pierwszym rządzie budowniczymi kultury muzycznej.

Są w końcu rocznice wielkopomych czynów ludzi żyjących, — i do nich zalicza świat cały A. D. 1930, jako siedemdziesięcioletnią rocznicę urodzin Ignacego Józefa Paderewskiego, pianisty, kompozytora, Polaka — który dzięki tem trzem zasługom stał się w całym świecie tak wielkim, sławnym i uwielbianym, jak żaden, śmiało rzec można, Europejczyk — muzyk.

Z okazji wszechświatowego tego święta kulturalnego, nie wolno by i nas, małe, ale pełne kulturalnych nadziei miasto Leszno, zabrało w pochodzie czci, samorzutnie zorganizowanym przez świat, w szczególności polski, na cześć potrójnych zasług Mistra Paderewskiego. Wszyscy wysoko postawieni i nisko, bogaci urodzeniem i bogaci sercem, zarówno nauczyciele jak i młodzież, — powinni należny hołd Mu złożyć, a kto miałby się wstydzić stanąć w tym samym szeregu obok niższego sobie, popelnia taki męfakt kulturalny, jakiby popelniał, gdyby Paderewskiemu chciał zaprzeczyć sławy największego współczesnego pianisty.

A są jednak karykaturalne jednostki, które nie-takt taki z lekkim sercem popelniają. Nie o tym jednak tu wspomnieć pragnę, gdyż szkoda zaiste czasu zastanawiać się nad niemi, którzy indolencją własną powodowani, dyssonanse ośmielają się wprowadzać tam, gdzie ich mieć nie wolno, — ani o tych, którzy widząc w Paderewskim tylko polityka, zwalczają Go con tutta forza li tylko dlatego, gdyż są innego od Mistra ustosunkowania się politycznego. Nie wolno nam jednak, którzy walczyliśmy słowem krytyki i jej piórem, zamilczeć o tem, co na długie lata czarno na białem napisane zostało, o tem, że twórca znanego leksykonu muzycznego, zasłużony muzykolog, dr. Hugo Riemann pisząc o Paderewskim mierzył go metrem może zbyt — germańskim. Na str. 1327, II-go tomu owej encyklopedji muzycznej w wydaniu najnowszym, r. 1929 w Lipsku, — poświęca Riemann Paderewskiemu zaledwie — 38 wierszy, a innym muzykom, często niegodnym nawet, by Mu rzemysł u trzewika rozwiązał, strony całe (!). Pozatem popelnia Riemann w tych 38 wierszach swej zresztą nader praktycznej i zwykle wyczerpującej encyklopedji muzycznej szereg nieścisłości, których i sam Riemann, i jego uczeń i uzupelniający

ów cenny leksykon, prof. Alfred Einstein, popelniać absolutnie nie powinni.

Omawiając w wąskich ramach feljetonu biografje Mistra, zwrócę czytelnikowi uwagę na niejedną z tych dalszych „nietaktów” historycznych.

Chociaż Riemann podaje jako dzień urodzin Paderewskiego datę 18. listopada (1860 roku), odrzuca popelnia przy tem pewną nieścisłość. Wedle ksiąg urzędowych kalendarza juljańskiego, t. zw. starego stylu, obowiązującego w Rosji, a który przed r. 1900 różnił się od kalendarza rzymsko-katolickiego o 12 dni, — urodził się Paderewski dnia 6. listopada. Podając jednak w swym leksykonie, że urodził się w roku 1860 w Kuryłowce („russisches Gouvernement Podolsk”), powiniem przy dniu 18. XI. zaznaczyć, że ma tu Riemann na myśli nie wówczas w Kuryłowce obowiązujący dzień 18. miesiąca, ale datę, obliczoną już wedle stylu kalendarza powszechnego europejskiego. Stąd powstaje wiele błędów. — Dalej wyliczywszy niektórych (nie wszystkich) Paderewskiego nauczycieli polskich (Jandta i Roguskiego) i niemieckich, pisze Riemann, że dopiero pobyt Paderewskiego u sławnego pedagoga Leszczyńskiego we Wiedniu spowodował młodego muzyka do tego, by obrał sobie karierę pianisty wirtuozka. Zapomina zaś, ile Paderewski właśnie jako kompozytor ma Leszczyńskiemu do zawdzięczenia, pozatem nie wie, że jeszcze za czasów studiów w kraju a potem w Berlinie, szedł już Paderewski całym swym młodzieńczym pędem jednocześnie w dwu kierunkach: twórczym i odtwórczym. Sukcesy pianistyczne, jakie w roku 1887 odniósł we Wiedniu, potem w Paryżu, Londynie, a już w r. 1891 w Nowym Jorku, potem w Chicago, zwały na wielkie słonce. Jego talentu kompozytorskiego takie światło, opróżniły Go takim nimbem dotąd niedosięgniętej wirtuozjerji fortepianowej. — że widać pod tym wa-

1) Wykład z ramiem T. N. S. W. o nowoczesnym nieszczęściu. Zwracamy jeszcze raz uwagę na jutrzejszy wykład w gimn. im. Komeniusza, który wygłosi p. prof. Ballarin na temat „Piękno współczesnej sztuki praktycznej”. Wykład budzi wielkie zainteresowanie z powodu aktualności tematu. Początek o godz. 6-giej. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży 30 gr.

2) Założenie chóru Leszczyńskiej Szkoły Muzycznej. Chcąc umożliwić uczniom Szkoły Muzycznej w Lesznie, zwłaszcza tym, którzy nie pobierają nauki śpiewu chóralnego w zespołach chóralnych poza Szkołą, racjonalnie kształcenie się w śpiewie chóralnym, zakłada Dyrekcja Szkoły począwszy od 1-go grudnia 1930 r. „Chór Szkolny”. Do Chóru należeć może każda uczennica i każdy uczeń Szkoły, oraz osoby wprowadzone na niżej wymienionych warunkach, posiadające odpowiedni materiał głosowy i odpowiedni słuch. Przyjęcie do Chóru następuje po odpowiednim egzaminie, któremu poddać się muszą kandydatka i kandydatki. Chór szkolny prowadzi b. t. dyr. L. Ramułt. Na lekacjach chóralnych kształcić się będą Członkowie Chóru we wszystkich naukach pomocniczych, potrzebnych do kultywowania śpiewu chóralnego, jak w nauce racjonalnego oddechu, ustawieniu i emisji głosu (w ramach nauki chóralnej), frazowaniu, dynamice, rytmice, dykcji dramatycznej, w razie potrzeby w zasadach muzyki, a przedewszystkiem uprawiać się będzie chóralna pieśń artystyczna. Warunki przyjęcia do Chóru Szkoły muzycznej są następujące: Kandydat wniósł zgłoszenie do zapisu i do egzaminu w kancelarii Szkoły w godzinach urzędowych, przyciem Kandydat nie należący do grona Uczniów Szkoły wniósł być wprowadzony przez 2 starszych uczniów Szkoły lub przez 2 członków Chóru. Uczniowie Szkoły muzycznej będą pobierać naukę śpiewu chóralnego bezpłatnie. Kandydaci z poza Szkoły również nie będą odpłacać ani wpisowego, ani taksy egzaminacyjnej, a na kosztu własne, związane z Chórem szkolnym winni miejscznie złożyć w kancelarii Szkoły dwa złote. Leszno niewątpliwie powita z wielką wdzięcznością tego Chóru, widząc w tem nie tylko dalszy objaw racjonalnego rozwoju naszej Szkoły Muzycznej, ale przedewszystkiem odruch, zmierzający do podniesienia kultury chóralnej naszego miasta, stojącej już dziś na nieprzeciętnym poziomie, na poziom jeszcze wyższy.

3) Komunikat P. U. P. P. Wolne miejsca: 2 pomoc. obuwicznych, 1 pomoc. szwajcarski, 1 pastuch do bydła, 3 służące z gotowaniem, 10 służących do gospodarzy. Ucznie: 1 uczeń stolarski, 1 uczeń obuwiczny. Poszuk. pracy: 11 kowali, 40 ślusarzy, 3 blacharzy, 4 elektrotechników, 103 murarzy, 30 cieśli, 13 malarzy, 10 stolarzy, 5 kłodzkie, 2 zecerów, 3 rymarzy, 3 obuwiczników, 3 krawców, 4 krawców, 8 piekarzy, 18 urzędników gosp., 4 gorzelników, 3 ogrodników, 2 leśników, 20 biuralistów, 36 biuralistów, 15 ekspedjentów, 25 pomoc. kupteckich, 1 technik budowl., 6 muzyków, 3 gastronomów, 2 nauczycieli, 540 robotników niekwalifikowanych, 110 robotnie niekwalifikowanych, 3 inw. wojennych i 1000 poszkodowanych. Zasiłki z braku pracy: Na ogólną liczbę 1200 bezrobotnych pobiera zasiłki z braku pracy 214 pracowników fizycznych i 77 pracowników umysłowych.

4) Ze sportu. 2 cyklu rozgrywek o puchar „A. S. C.” polska się tu, Polonia w drugim spotkaniu z Unją (Poznań). Drużyna Unji w rozgrywce z H. C. P., wykała znakomitą formę i bojowość, eliminując ostatnią z danego udziału w turnieju Unja, która zapisała się złotem literami w kartach sportu polskiego, najstarszy klub sportowy na terenie Wielkopolski, będzie niewątpliwie silnym magnesem, przyciągającym liczne rzesze zwolenników

piłki nożnej na boisko Polonii. Biorąc pod uwagę iż przegrana równa się automatycznemu odpadnięciu od dalszych rozgrywek, należy się spodziewać walki interesującej, pięknej, pełnej emocjonujących wrażeń. Zadną bowiem z drużyn nie przagnąłby definitywnie wyjść poza rany turnieju. Kononowany mistrz klasy B — Polonia — stoi przed nadern trudnym zadaniem, godnego reprezentowania grona naszego w powyższych rozgrywkach, jak i skutecznego broniemia swych barw. Początek meczu o godz. 14-tej na boisku Polonii. (T. Ch.)

5) Kino „Imperiał”. Obecny film dźwiękowy „Trubadury New-Jorku” wyświetlany w Kinoteatrze Imperial, zyskał sobie memale uznanie, to też dyrekcja pokazuje go na swym ekranie jeszcze w niedziele i poniedziałek.

6) Zapasy. Niemalę zainteresowaniem cieszy się międzynarodowy turniej zapasniczy w Kinie Palace. Zainteresowanie zwiększyło się przez zgłoszenie się do współdziałania w walkach amatora-zapasnika z Leszna p. Marcinkowskiego, stojącego dziś już poraż trzeci na ringu. P. Marcinkowski odniósł już jedno zwycięstwo. W dniu wczorajszym uległ groźnemu przeciwnikowi p. Kempie.

ZABOROWO.

7) Wieczornia pieśni. Staraniem miejscowego Koła śpiewu im. Feliksa Nowowiejskiego, odbędzie się w dniu 14 grudnia w sali p. Spychały w Zaborowie piękna wieczornia pieśni. Program tej wieczornicy składać się będzie z kilku pieśni oraz bardzo wesolej komedji w 1 akcie, a na zakończenie odegraną zostanie z towarzyszeniem orkiestry piękna operetka, której tytuł podamy wkrótce.

8) Złoty Młodych Polek. W niedzielę, 30. bm. o godz. 5-tej popoł. odbędzie się zebranie plenarne w szkole przy rynku. Komplet bardzo pożądany. Sprawy sian! Zarząd.

9) Koło Muzyczne. W niedzielę 30. bm. o godz. 1.30 popoł. próba całego Koła na sali p. Spychały. Przybyćcie wszystkich bardzo pożądane. Zarząd.

OŚCIECZNA.

10) We wspólniej mogile. Było to w piątek, dnia 21. listopada br. Mimo niepogody, zimna, wybrałem się do Leszna. Droga wypadła przez Ościeczone koło cmentarza katolickiego. Jadąc powoli, już zdaleka spostrzegłem na cmentarzu ostędkim gromadę mężczyzn usilnie nad cmentem pracujących. Ciekawością zdjęty, wstąpiłem. Zbliżywszy się, pozdrawiłem ich i zapytałem, nad cmentem tak się mowią. Pracownicy me przerywając sobie pracy, odskoczyli się, a jeden z nich odpowiedział mi o wszystkim.

Otóż miasto Ościeczna było na kilkumastu poległych i umarłych powstańców — wojaków, spoczywają oni na tym oto cmentarzu, to tu, to tam; każdy osobno. Niepodało nam się to; już dawno bowiem zrodziła się wśród nas powstalców myśl złożenia braci powstańców w jednej wielkiej mogile. Bylibysmy już dawnej przysięgli do pracy, lecz ks. Dziekan powstrzymał nas, motywując tem, że najpierw musi stanąć piękne ogrodzenie cmentarza, jako godne mieszkanie bohaterów — powstańców i wspaniałej krzyż ku ich uczczeniu; a potem dopiero obrócimy myśl naszą w czyn. Ogrodzenie cmentarza prawie wykonane, wspaniałej krzyż już też stoi; cmentarz pielęgnowany starannie przez parantaj, przybrał wygląd cmentisego parku i stał się godnym miejscem wiecznego spoczynku ukochanych współbraci — powstańców. Otóż właśnie dzisiaj, my powstańcy w liczbie około 30 chłopca, pracujemy nad tą wspólną wchurą; nie odstrasza nas ani wchura, ani siła jesienna; pracujemy z ochotą, by zmarłym braciom okazać, że w nas miłość bratnia nigdy nie wygasła; że pójdziemy na bój ich śladem i podobnie jak oni z radością złożymy życie Bogu za wiarę i ojczyznę, gdy temu będzie trzeba.

Słowa te wielkie na mnie wywarły wrażenie, i gdy tak spojrzałem na tych pracujących starych wojaków, wyczystałem z twarzy tej meograniczonej, miłości ku tym poległym, ten zapał nieczem niepohamowany; wreszcie głęboką wiarę, wiarę w jednego Boga, pobudzającą ich do tak wzniosłych czynów. Powiedziano mi, że w niedziele odbędzie się uroczystość za poległych i zmarłych powstańców, na którą oczywiście przybyłem. Dowiedziałem się jeszcze potem, że cała ta praca około tej wspólnej mogiły nie była wstępnym wiadoma, działało to po cichu, aby uniknąć gawędzi, któreby tylko utrudniała pracę tak bardzo poważną i mozolną; wiedzieli o tem tylko powstańcy, nasze omdnośne wiadze, jak też rodziny poległych, gdyż i od nich miało być zezwolenie na wykopanie i złożenie powstańców do wspólnej mogiły. Niektóre rodziny były przy wykopaniu ich drogich synów, lecz oglądali już tylko proch; aby je utrzymać jeszcze jaknajdłużej sprawowały im nowe trumny; niektórym sprawiło nową trumny Towarzystwo Powstańców. Wzruszające były to chwile, gdyż rodzinom odnowały się wszystkie bóie jakie przeżywały przed laty.

Praca nad tą mogiłą trwała kilka dni i przy nadzwyczajnych wysiłkach ukończono ją w sobotę; z poświęceniem iście braterskim nosili powstańcy na ramionach swoich te drogie szczątki ukochanych braci i stawiali trumny do mogiły jedną obok drugiej, a było ich 10; tak niezaspiane, ubrane w kwiaty zieleni i sztandary zostawili je do dnia następnego, do niedziel, a nad mogiłą stał posterunek powstańców. W niedzielę na kazaniu ks. Dziekan zapowiedział, że popołudniu odbędzie się jakby druga pogrzeb braci poległych za wiarę i ojczyznę.

Uroczystość rozpoczęła się niesporami żalobnymi. Mimo deszczu i okropnej wchury, wreszcie przybyli wierni, by ostatnią oddać im przysługę. Po niesporach wyruszył pochód z kościoła z krzyżem na czele i z licznymi sztandarami, ubranymi kirem na miejsce wiecznego spoczynku. W pochodzie brało udział liczne duchowieństwo miejscowe oraz wielki tłum wiernych. Posuwano się wolnym krokiem z pieśnią na ustach: „Kto się w opiekę”. Wszyscy szli w nastroju poważnym, głęboko wzruszonym i każdy żywo przedstawał sobie chwile przeżyte przed 12-14 laty. Nareszcie pochód stanął na cmentarzu. Powstańcy jakby wiechem obrócili mogiłę, a sztandary rozwiane wiatrem, trzępotały na wieczne pożegnanie.

Nastąpił ceremonie żalobne, poczem ks. Dziekan Steanmetz — sam powstaniec — przemówił do obecnych wzniosłe słowa; wskazał nam braci poległych w obronie ojczyzny; podkreślił ich wielką miłość bratnią, zgodę, która ich wszystkich łączyła; oni stali się wzorem dla nas; naśladowajmy ich, więc miłujmy się wzajemnie, porzućmy wreszcie niesnaski, niezgodę, waśnie; bądźmy szczerymi a przedewszystkiem cnotliwymi i ukochajmy Boga i ojczyznę tak, jak nasz współbracia; potem wskazał na każdą trumnę i o każdym powstańcu z osobna wspominał, charakteryzował w kilku słowach życie każdego, gdyż każdego dobrze znał, zwłaszcza ostatnie chwile ich życia; wszystkich dysponował sam na śmierć. Wzywał obecnych powstańców, by szli śladem swoich współbraci i przysięgli na ich grobie, że tak, jak oni, chętnie złożą Bogu swe życie za wiarę i ojczyznę. Potem odmówiono wspólnie modlitwę, podczas której powstańcy oddali poległym ostatni hołd przez trzykrotną salwę. Na zakończenie zaśpiewano „Witaj Królowo”, poczem „Lutnia” tutejsza pożegnała zmarłych piękną pieśnią żalobną. Na tem skończyła się ta uroczystość. Jedni pozostali jeszcze, przypatrzywszy się, jak powstańcy własnymi rękoma zasympawali ukochanych braci, inni udali się poważni, z wrażeniem głęboko wrytem w sercu do domu. Szli

siem pisał również i Riemann swe zdania, skoro w encyklopedji swej podaje tylko znikomą część (nie licznych zresztą) kompozycji Paderewskiego. — Również i ja nie będę w stanie, z powodu braku miejsca wyliczyć, a tem bardziej opisać wszystkich prac twórczych Mistra, — wyraźnie jednak zaznaczyć pragnę, że twórczość Paderewskiego stoi zaiste tak wysoko, tak genialną jest ona, a tak polska, że w dalszym ciągu naszej rozprawki dokładniej przypatrzeć jej się należy. Bóć o laurach Mistra pianistycznych, o zasługach Paderewskiego jako premjera ministrów i polityka polskiego, zwłaszcza z ówego okresu czasu, kiedy w umyśle prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wilsona, współtwórcy nowego porządku państwowego Europy, potrafił w odpowiednim postawić światło konieczności restytuowania Polski razem z Odańskiem i Karpatami, — wniemy w Polsce daleko więcej, i dokładniej o tem innych informować możemy, aniżeli zechnieli do Niemiec, dr. Hugo Riemann.

Już pierwsze prace kompozytorskie przyszłego twórcy oper „Manru” i „Sakuntali”, a mianowicie „Trio”, przepiękne sonaty: skrzypcowa op. 13 i fortepianowa op. 21 (Es-moll), oraz suity antycznostaneczne, w skład których wchodzi: 3 menuety (pośród nich znany, przesłiczny „Menuet G-dur”), sarabanda, caprice, — zjednały Paderewskiemu nazwisko znanego i wybitnego kompozytora. Wspaniała zaiste jest Jego „Fantazja-Polonez” (op. 19) napisany na fortepian z orkiestrą. Mało niestęty znane, a tak wartościowe są „Tańce litzańskie”, tak piękne jego „Kankowiatki”, 5 Polonezów, i cały szereg lirycznych utworów fortepianowych (t. zw. „kompozycji satonowych”), n. p. „Elegja”, „Legenda”, „Air”, „Chaut du voyageur”, „Album de Mai”, „Canzona”, ect. — Jego koncert fortepianowy op. 17, to male sanatorium techniki fortepianowej, w „Symfonji H-moll” zaś (op. 24) przeżywa ow gorący

patryota wzięje tragicznego powstania styczniowego. O operze Paderewskiego „Manru”, tak wspaniale obecnie wystawianej przez dyrekcję opery w Poznaniu, pisaliśmy już na tem miejscu w ub. miesiącu. *) Mało niestęty mówi się, a jeszcze mniej się słyszy o drugiej operze Paderewskiego (nie wystawionej dotychczas !!) „Sakuntali”. — Specjalnie podkreślić jeszcze należy prawdziwe, bezpośrednie piękno dzieł wokalnych Mistra. Pieśni: „Słwy koniu”, „Chłopca mego mi zabrali”, „Polaj się izy me czyste”, „Dudziarz”, „Tyłem wytrwał”, — to arcydzieła pieśni, twory to nie w skalach wykute, jakimi są naczelnie pomysły potężnej sonaty op. 21 i „Warjacji” op. 23, ale na zawsze w sercach tych utrwalone, którzy je znają.

Dobre przeto zasłużył się światu i sztuce muzycznej jako pianista i kompozytor. Jak się On zaś Ojczyźnie przysłużył, jak w Nim świat wojną zbiedzony i nauczony, Polski ordonownika widział, świadczy fakt, że Mu w roku 1918 rząd angielski oddał do dyspozycji kanonierkę „Condor”, na której przybył z Nowego Świata w grudniu tegoż roku do Gdańska. Jego zaś przyjazd do Poznania był niejako hasłem do otrząśnięcia się ziem wielkopolskich z okowów pruskich. Własnymi oczami patrzył z „Bazaru” w Poznaniu na walki wyzwolenie, — jego zaś mieszkanie było przez Niemców brane kilkakrotnie pod ogień artyleryjski, bo okupanci zdawali sobie dobrze sprawę z doniosłości następstw jakie za sobą pociągnąć może przyjazd przybocila prezydenta Wilsona do Polski, oraz jego „sympatyczne” podówczas zamieszkanie w Poznaniu. Skoro przybył do

Warszawy umieszczono na dworcu olbrzymi napis: „Stolica Polski wita Cię, — Ordonowniku nasz!”

Nie miłknące okrzyki radośne: „Niech żyje Paderewski!”, „Niech żyje Koabeja!”, świadczyły, jak sobie podówczas cała stolica dobrze sprawę zdawała z doniosłości powrotu Paderewskiego do Polski. „Ludzie plakali, trzęśli się ze wzruszenia...”, pisze kronika współczesna o przyjeździe Mistra. Wyrażano przypuszczenie, że Paderewski zostanie wzniesiony na najwyższe stanowisko w kraju — i z jaką łatwością mogłoby to przenieńczenie uczynić... Wybrany zaś został prezydentem ministrów Rzeczypospolitej.

„Wojna na zachodzie skończona. Stoimy obecnie przed wolnymi sztandarami Polski. Krzyżactwo runęło. Tam wojna skończona. Tak! Ale tu rozpoczyna się ona dopiero. Fala wschodniego barbarzyństwa zalewa Polskę. Twierdze idei Jagiellońskiej zagrożone. Bolszewizm, duchowe dziedzictwo Tamerlanów, Gontów i Żelazniaków pławi się we krwi polskiej. Czy zdolamy się uporać z nim, czy potrafiemy zwyciężyć? Tak. Jeżeli zwyciężymy samych siebie...” — oto słowa jednego z największych Polaków.

Dzisiaj w siedemdziesiątą rocznicę urodzin naszego dostojnego Mistra, widzimy Go, znowu, międzynarodowego ambasadora Polski! niestrudzonego nad klawiaturą fortepianu; — pojącego i upajającego, jak na gościnnego Polaka przystało, przyjaciół naszych po drugiej stronie oceanu, czarem Szej gry.

Złożony i my hołd Mu należny. Dajmy i my Ignacemu Paderewskiemu najwyższy nasz order, największe odznaczenia na jakie nas stać, nasz dar najserdeczniejszy, jaki tylko Polska dać Mu może: hołd przed Majestatem Jego gry, wdzięczności i uwielbienie za Jego artystm twórczy, miłość za Jego pracę nad Wolnością i Wielkością naszego kraju

Leszno, w listopadzie 1930 r.

*) Leszczyńska Szkoła Muzyczna” zamierzam urządzić w ciągu najbliższych tygodni zbiórką wycieczkę do Poznania celem zapoznania swych uczniów i zwolenników z zabytkami historyczno-muzycznymi stolicy Wielkopolski, oraz celem usłyszenia opery „Manru”. O terminie wycieczki podaj Szkoła odpowiednio zawiadomienia.

w głębokich myślach pogrążeni i z najlepszym zamiarem w sercu obrócenia słów przewielebnego ks. Dziekana w czyn. Raz jeszcze powstańcom oraz ich ukończonemu Duszpasterzowi składam serdeczne „Bóg zapłać!”
Swaadek.

W poniedziałek przy bardzo licznych udziałach odprawili ks. dziekan mszę św. za dusze poległych Bohaterów.

GOSTYŃ.

g) Ziemia Gostyńska a stułetnia rocznica Powstania Listopadowego. Stułetnia rocznica Powstania Listopadowego znalazła żywy oddźwięk w społeczeństwie gostyńskim. Mianowicie Tow. Kultury i Sztuki w Gostyniu przy wybitnym współudziale i pomocy dyrektora M. Gimnazjum, oraz okolicznego ziemianina, urządza wystawę, poświęconą całkowicie powstaniu. Miłośnikom prawdziwej sztuki, historykom, słowem ogółowi inteligentnemu nadarza się rzadka okazja ujrzeć na pamięć z tego okresu czasu. Obok licznych portretów uczestników powstania, wśród których szczególnie uwzględniono powstańców z ziemi gostyńskiej, spotykamy portrety wybitnych wodzów, generałów, broni pałną i białą, sztandary i odznaki pułkowe, orderu, medale, monety z tych czasów, dokumenty, literaturę omawiającą przebieg powstania, oryginalne ulotki i broszury wydawane w tym czasie, słowem wszystko, co może przyczynić się do większego zrozumienia i pogłębienia wiadomości, z tych tak drogich nam chwil. Urządzenie tej wystawy przynosi zaszczyt miłośnikom i miastu. Jest to sprawa o wielkim znaczeniu kulturalnym i oświatowym. Na urządzenie czegoś podobnego nie mogły się zdobyć większe ośrodki kulturalne, lecz zdobyły się Gostyń, a jeżeli udało się to, wielką w tym zasługą niestrudzonego miłośnika przeszłości narodowej prezesa Tow. Kultury i Sztuki w Gostyniu zarazem redaktora pisma reg. Wł. Stachowskiego. Uzup. wyst. jest nr 7 pisma regionalnego „Kronika Gostyńska”, traktująca obszernie udział ziemi gostyńskiej w powst. listop. Niepowszednią wartość „Kroniki” stanowią wiadomości niespolitykane dotąd w żadnych dziełach naukowych oparte jednak na źródłach historycznych (archiwa rodzinne i państwowe w Poznaniu, oraz akta landratów pruskich). — Jak wielkie zainteresowanie wzbudziła wystawa świadczy o tem zapowietrzany przyjazd przedstaw. prasy i gości z całego Woje w. Wystawa trwać będzie od 29 listopada do 1 grudnia włącznie. Edward Kuśnierki.

POMORZE.

p) Toruń. (Truskawki dojrzewają w ogrodach.) W parku Zielonec w Toruniu w ogrodnictwie p. Jana Witka, pod gołem niebem zakwitły truskawki; niedość na tem, bo kwiaty niespodziewanie wydały owoc. Na kilku grządkach ukazały się piękne okazy truskawek, które dosięgły sporych rozmiarów. Większość tych niezwykłych owoców jest zielona i tylko niektóre lekko zacerzerwily się. Aura tegoroczna i słotnie wyczynia rozmaite dziw.

p) Sepólno. (Skazanie niemieckich prowokatorów.) Za zabicie polskiej chorągwi a powieszenie chorągwi o barwach niemieckich odpowiadali przed sądem w Sepólnie bracia Herbert i Otto Klatt oraz Piehl Willi i Piehl Paweł z Radońska. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Klatta Herberta na karę 5 miesięcy więzienia. Przed tym samym sądem odpowiadali za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości o Pomorzu i rządzie polskim kolonista Schulz z Włoszborza, krawiec Bleck i August Balkan, ostatni z Sepólna. Schulz został zasądzony na tydzień aresztu i 100 zł grzywny. Bleck na 4 tygodnie a, Balkan na 3 tygodnie aresztu.

SLASK.

ś) Katowice. (Tragiczny wypadek.) Na dworcu głównym w Katowicach czekając na pociąg 10-letnia uczennica wychyliła się z peronu, aby zobaczyć, czy pociąg się zbliża. W tym samym momencie nadjechał manewrujący parowóz i porwał nieostrożną dziewczynkę pod koła, które formalnie zmiażdżyły swą ofiarę.

ś) Katowice. (Złodziej w roli agenta policyjnego.) Policja w Świętochłowicach przytrzymała działacza komunistycznego Maksymiljana Zielonkę, motowanego złodzieja i pasera, który podając się za wywiadowcę policji zatrzymywał na ulicach Wielkich Najduk przechodniów, podając im rewizje. Przyłapano na gorącym uczynku Zielonkę, stawili opór policji mundurowej, wobec czego nalożono mu kajdanki.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Łódź. (Nowa fala epidemii grypy.) W bieżącym tygodniu epidemia grypy w Łodzi wybuchła z nową siłą. Dotychczas grypa miała przebieg łagodny, obecnie jednak przybrała charakter o wiele groźniejszy i występuje często równocześnie z zapaleniem płuc. Zanotowano już kilka wypadków śmierci. W szkołach epidemia szerzy się w zastraszającym tempie. Około 30 proc. dzieci jest chorych. Prace w fabrykach, przedsiębiorstwach i biurach łódzkich kuleją, gdyż wielki procent pracowników jest chorych. — W Rudzie Pabjanickiej stwierdzono epidemiczny rozwój szkarlatyny i dyftery. Podjęte przez Kasę Chorych i władze środki zaradcze okazały się narazie bez skuteczne. — W Tomaszowie Mazowieckim grypa przybrała w tym tygodniu zastraszające rozmiary. Niema prawie domu, któryby epidemii uchylił. Tomaszowska Kasa Chor. stwierdziła, iż 60 proc. ubezpieczonych, t. i. 2.450 osób zachorowało na grype.

Z Poznania

P) Konfiskata. Wskutek zarządzenia sądu powiatowego w Poznaniu wczoraj został skonfiskowany „Kurjer Poznański”, wydanie wieczorne, z powodu artykułu wstępnego p. n. „Początek ofensywy w „wielkim stylu”.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 29. 11. Uroczyste przedstawienie ku czci 100-nej rocznicy Listopadowej. 30. 11. popoł. „Halka”. (Ceny zmniejszone). 30. 11. wiecz. „Tosca”. — Gościnny występ Jana Kiepury. 1. 12. „Zamarle oczy”. — Teatr Polski: 29. 11. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego. 30. 11.

o godz. 12 „Staś Iotniczek” (ceny zmniejszone). 30. 11. o godz. 15 „Proszasz wśród biedaków”. (Ceny zmniejszone). 30. 11. „Wiecznie młody”. 1. 12. „Król Jan Sobieski”. — Teatr Nowy: 29. 11. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 100-nej rocznicy powstania listopadowego „Noc listopadowa”. 30. 11. o godz. 3. popoł. „Sierotki królewskie” — nowa bajka dla dzieci. 30. 11. wiecz. „Noc Listopadowa”. 1. 12. „Noc Listopadowa”. — Teatr Popularny: 29. 11. o godz. 5. popoł. „Noc św. Mikołaja”. 29. 11. wiecz. „Wierna kochanka”. 30. 11. wiecz. „Wierna kochanka”. 1. 12. „Wierna kochanka”.

Ze sportu.

Nagroda P. Prezydenta dla hokejowego mistrza sw. P. Prezydent Rzplitej, protektor hokejowej poznańskiej mistrzostw swiata w Krynicy (1—8 lutego 1931 r.), ofiarował jako nagrodę dla mistrza swiata na 1931 rok cenny puchar brązowy (rzeźba Olgi Niewskiej) o wysokiej wartości artystycznej, utrzymany w stylu antycznym.

Program „Radja Poznańskiego”

Niedziela, 30. listopada.

8.30 Koncert poranny. 9.00 Gazeta poranna R. P. 9.30 Transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Odczyt roln. 12.25 Komunikat „Miesiąca Pomorza”. 12.35 Transmisja uroczystej akademii ku uczczeniu 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego. 17.30 Koncert gramofonowy. 18.30 Feljton literacki. 18.45 Koncert orkiestry R. P. 19.45 Nadprogram. 20.00 Interludjum. 20.15 Koncert wieczorny ku czci Itonacego Paderevskiego. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Niedziela, 30. listopada.

9.30 Nabożeństwo z kościółka na Woli. 11.30 Uroczysta zmiana warty w Belwederze. 11.58 Sygnał czasu. 12.00 Inauguracja zjazdu Historyków Polskich. 13.00 Poranek symboliczny. 14.00 Odczyt rolniczy. 14.20 Muzyka dla dzieci. 16.00 Audycja rolnicza. 15.40 Program dla dzieci. 16.00 Skrzynka pocztowa. 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 Nowe metody badania morz. 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.40 Koncert Repr. Orkiestry Pol. Państw. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Feljton p. t. „O Aniku z Mokotowa i cesarzewiczu Konstantym”. 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Audycja wesoła z Wilna. 20.30 Koncert popularny. 21.10 Kwadrans literacki. 21.25 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljton. 22.15 Duety wokalne. 22.50 Komunikaty. 23.00 Muzyka taneczna.

Urządowa Cedula

Giełdy Żywności i Towarowej w Poznaniu

oznaki dnia 28. 11. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań, ładunek wago nowo. dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne paryet Poznań

Zyto	18 50—19 00
Usposobienie słabsze	
Pszonica	25 00—26 50
Usposobienie słabsze	
Jęczmień przemiało	18 75—21 25
Usposobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	25 00—27 00
Usposobienie spokojne	
Owies	18 75—20 00
Usposobienie słabe	
Waga żywno 65% w. w. wor.	
Usposobienie spokojne	32 00
Waga szarno 65% w. w. wor.	
Usposobienie spokojne	44 50—47 50
Usposobienie spokojne	
Trebny żytnie	11 75—12 75
Trebny szarne	13 00—14 00
Otreby pszenne (grube)	14 50—15 50
Rzepak	41 00—43 00
Groch Victoria	27 00—32 00
Ziemiak jadalny	2 00—2 30

Ogólne usposobienie spokojne

Humor zagraniczny.



— Patrz pan, dokonałem tego jedynym ruchem nogi.
— Jakto?
— Całkiem prosto. Przez omyłkę zamiast zahamować samochód, dałem gazu. („Musket”).

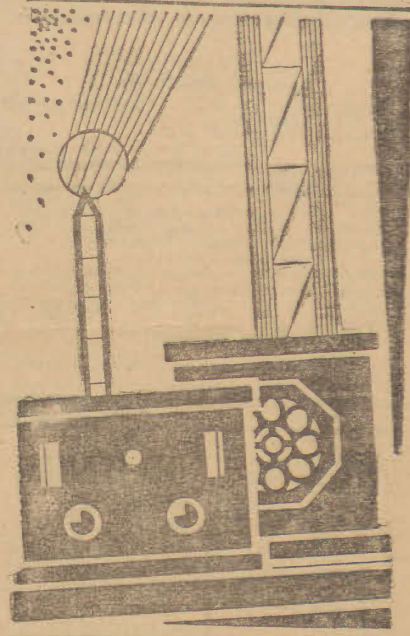
Dolar amerykański	8,865-875
Funt angielski	1 48,14
Frank francuski	100 34 895
szwajcarski	100 171 99
Marka niemiecka	100 211 70
Goldenv. adańskie	100 172 52

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szaf.
Czcionkami
Drukarni Leszczyńskiej Sp. z odp. ogr. w Lesznie.

CŁOU SEZONU RADJOWEGO 1930/31

to NAJPOTĘŻNIEJSZA radjofoniczna STACJA ŚWIATA KOŁOS MARCONIEGO pod Warszawą, która uruchomiona będzie już za kilka miesięcy.



NIESKAZITELNIE CZYSTY ODBIÓR

świadczy o wybitnej jakości nowych modeli MARCONIEGO, a mianowicie:

4-0 lampowy odbiornik do sieci oświetleniowej lub akumulatora i baterji w połączeniu ze zmniejszonym 4-0 biegunowym, indukcyjnym głośnikiem MARCONIVOX S II, lub też 4-0 lampowy odbiornik z wbudowanym głośnikiem, prostownikiem i eliminatorem wyłaczającym z łatwością stację lokalną. Cena zł. 1.150.

Zapoznajcie się

z nowym systemem sprzedaży Marconiego.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.

Warszawa, Narbutta 29.

Do nabycia we wszystkich większych firmach radiotechnicznych. 4728r

Pryw. Lecznica Chirurgiczna DR. PARCZEWSKIEGO

POZNAŃ

ul. Mickiewicza 22
TEL. 1899.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

We wtorek, dnia 2-go grudnia br. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawane będą w Goniembicach 2 psiaki

najwięcej działacemu za gotówką. — Zbiór kupców naprzeciw probostwa.

L. rej. 4453/30.

NAWROCKI, kont. sądowy, w Lesznie

Chór Kościelny w Lesznie

urządza we wtorek, dnia 2-go grudnia 1930 roku o godzinie 8,15 wieczorem w sali Hotelu Polskiego

Szczegóły w afiszach.

W niedzielę, dnia 30 listopada 1930 roku o godzinie 1 po poł. **PRÓBA GENERALNA**

Szczegóły w afiszach.

dla dzieci i młodzieży. — Wstęp na salę 50 gr.

KONCERT RELIGIJNY

†
Dnia 28. 11. 1930 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach o strzony św. Sakramentami nasz najukochańszy synek, bratczek i wnuczek s. p.

Stanisław Konwiński

w 15 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się 1. 12. 1930 r. o godz. 3. po poł. z domu żałoby ul. Sienkiewicza nr. 1. w Lesznie.

O czym donosi krewnym i znajomym w smutku pogrążona rodzina.

†
Dnia 28. 11. 30 r. zmarła członkini Żywego Różańca Matek z Róży 72. s. p.

Agnieszka Wróblewska

Pogrzeb odbędzie się 1. 12. 30 r. o godz. 2 po południu.

O licznym udziale w pogrzebie prosi

Zarząd Żywego Różańca Matek.

†
Dnia 28. 11. 30 r. zmarła stowarzyszona s. p.

Agnieszka Wróblewska

Pogrzeb odbędzie się 1. 12. 30 r. o godz. 2 po południu z domu żałoby, Osiecka 54.

O licznym udziale w pogrzebie prosi

Zarząd Tow. św. Anny w Lesznie.

Podziękowanie.
Za okazane dowody szczerego współczucia i liczny udział w pogrzebie naszej ukochanej, zmarłej s. p.

Marjanny Prałatówny

również za złożone wieńce składam wszystkim, zwłaszcza Wielebn. X. Dziekanowi Steinmetzowi, siostrze Elżbietankom, wszystkim krewnym, znajomym i szczerym przyjacielom najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Ignacy Gidaszewski z rodziną.

Osieczna, dnia 29 listopada 1930.

NAJTANIEJ NAJTANIEJ PAPIERY

gazetowe, pakowe, pergaminowe i wszelkie inne do druku i kancelaryjne

połącza

Kartownia papieru i art. piśm.

Fa Fr. Szymański, Poznań

Pocztowa 31.

Telefon 21-87.

1 angielska westfalska

1 maszyna Singera, damska z okr. zrośnięciem, kraw. — 1 krawiecka maszyna do szycia, 1 szewska maszyna do szycia z dziurami ramką, 1 kowalska maszyna do wierzania dziur, 1 siodło z kanda, kompletne, wszystko w dobrym stanie, natychmiast, korzystnie na sprzedaż. Leszno, Bracka 7, w składzie.

WILA

nowo, wybudowana, niewykonalna korzystnie na sprzedaż, pod całym budynkiem piwnice, parter mieszki 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia i korytarze, na piętrze 3 pokoje, korytarze, łazienka, Karol Stibicki, Smigiel

Dziewczyna

do wszelkich prac domowych młodzieńca, potrzebna od 1. 12. 1930, Leszno, ul. Kominiarska nr. 20, P. G.

Na zimę 1930--31

Na gwiazdę ceny specjalnie niższe!

polecam w wielkim wyborze nowości tego sezonu jak: płaszcze męskie i chłoniejące, burki sportowe i futrzane, ubrania męskie, burszowskie i chłoniejące, spodnie osobne wszelk. rodzaju. Płaszcze damskie i dziewczęce, suknie damskie i dziewczęce, blawaty, bielizna zimowa, oraz artykuły męskie i przybory wojskowe.

Wszyscy mówią, że w firmie

1 A. Polewicz, Leszno 1

ulica Dworcowa nr. 1

kupuje się najtaniej, jeżeli nie był, to spiesz, aby skorzystać.

Na gwiazdę ceny specjalnie niższe!

Związek b. Uczestników Powstańców Narodowych R. P. grupa Leszno

urządza w czasie od dziś soboty, dnia 30. 11. br. godz. 16,00 w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej

Strzelanie premjowe z wiatrówek
o piękne i cenne 14 nagród.

Ponadto 1 premję daje się za największą ilość oddanych strzałów serjowych. — Nagrody wystawione będą do obejrzenia w oknie wystawowym p. Raszewskiego, przy ul. Leszczyńskich nr. 49.

W poniedziałek, 1 grudnia 1930 roku **świniobicie**



Wyszynk piwa marcowego. Uprzejmie zaprasza

od godz. 10-ej przed południem

mięso z kofta i kiszki,

wieczorem biała kiełbasa

Wyszynk piwa marcowego.

Willibald Stolpe, Leszno

Rynek 29 pod filarami.

Dnia 1. 12. b. r.

wielkie

świniobicie

kiszki z kapustą i biała kiełbasa. Szczeban Góralski, restauracja, Leszno, Dworcowa numer 19.

Pokój

umebl. z elektrycznym światłem i osobnym wejściem na I. piętrze, natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Pokój

umeblowany, z osobnym wejściem, dla jednej lub więcej osób natychmiast korzystnie do wynajęcia. Leszno, ulica Osiecka 70, III. p.

Mamy zamiar sprzedać ca.

20 morg

pod parcele budowlane w Lesznie przy ulicy Jasnej. Zgłoszenia reflekt. przyjmujcie eksp. „Głosu”.

W poniedziałek, dnia 1 grudnia rb.

wieprzobicie

kiszki z kofta, biała kiełbasa z kapustą własn. wyrobu i nogi wieprzowe. Wyszynk piwa: Porteru, Karmelickiego Specjał jasny i ciemny, Grodziskie. Poleca i zaprasza

Bolesław Jiski, Leszno (Włkp.), Rynek

Tel. 195.

Restauracja.

Tel. 195.

MIESZKANIE

2 pokoje i kuchnia, słoneczne, natychm. do wynajęcia. Czynn. za rok zgóry. Inform. udziela: KEMPA, Leszno, Dworcowa 43

PODZIĘKOWANIE!

Za licznie nadstawane życzenia, kwiaty, prezenty i telegramy w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim

serdeczne podziękowanie!

Bronisław Nowacki z żoną Władysława z d. Maszyńska

PAROWNIKI

MANEŻE — MŁOCARNIE

SIECZKARNIE — WIALNIE

MAŚLARKI — ŚRUTOWNIKI

POMPY i BECZKI

do gnojówki oraz wszelkie

MASZYNY i NARZĘDZIA ROLNICZE

na dogodnych warunkach zapłaty poleca

Stanisław Voelkel, dawn. A. Strecker, Leszno

Kto przetrzymuje gotówkę w domu traci dwa razy!

Prosimy wziąć pod uwagę, jakie korzyści osiągnie ten, kto składa oszczędności swoje

w Powiatowej Kasie

Oszczędności w Śmiglu

Płacimy bowiem od wkładów aż do 10%, w stosunku rocznym i doliczamy prócz tego obecnie odsetki co pół roku, przez co zyska klient podwójnie, raz umówione odsetki a pozatem odsetki od odsetek.

Czynimy to dlatego, by społeczeństwo całego powiatu nakłonić do składania oszczędności w Kasie i przekonać, jakie dobrodziejstwo przynosi oszczędzanie.

Niech zatem nikt nie przechowuje gotówki w domu!

1--2 pokoje

umebl. ciepłe z elektr. oświetleniem, słoneczne, z używ. kuchni, bezdzietn. małżeństwa lub osobom samotn. natychm. lub później do wydzierżawienia.

Zgłosz. Leszczyńskich 22, II. lewo

Oszełkie meble

z powodu wyprowadzki na sprzedaż u p. SENGOTY w Bukowcu Górny.

Pokój

umeblowany, frontowy, do wynajęcia, dla osna lub par. Leszno, Wolności 23, I. p.

1 pokój i kuchnia

jest natychmiast do wynajęcia. Leszno, Dworcowa 50, III. p.

Od poniedziałku, 1 grudnia 1930 r. urządzam WIELKĄ SPRZEDAŻ GWIAZDKOWĄ

Ceny na wszelkie towary do 30 proc. niższe.

PŁASZCZE - MATERJAŁY - ARTYK. MĘSKIE

damskie, męskie i dziecięce

welne w ost. nowościach wszelkie płótna i flanelę,

połącza

w bogatym wyborze

A. DZIKOWSKI, LESZNO.

NIŻSZE CENY!

NIŻSZE CENY!

Kupując mydło i proszki „BLASK”

popierasz wyrób czysto polsko-katolicki.

Wyroby marki „BLASK” nagrodzone zostały



Złotymi Medalami



ZŁOTY MEDAL R.M.K. 1929

ZŁOTY MEDAL RZĄDOWY 1929

Zwracać należy dokładnie na opakowanie z powodu licznych podobnych opakowań, które nie są naszymi fabrykatami. —

Wszelkie wyroby nasze oznaczone są wyraźnie słowem „BLASK”.

1/4 morgi roll

wraz z wkopaniem słuzami, w Lesznie przy ul. Kwiatowej, na sorzedz. Zgł. Batorski, Leszno, ul. Łazieba 30.

Pokój

umeblowany z elektrycznym światłem i niekrepującym wejściem, do wynajęcia. Leszno, Plac Dr. Metzgera 23 II, o. lewo.

Pokój

umeblowany, na 1 lub 2 osoby, natychmiast do wynajęcia. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

Pokój

mały, skromnie umeblowany, do wynajęcia. Leszno, ulica Królowej Jadwigi nr. 19.

*Diabrego
produkuje
wrednie*



Ostego, to doskonałone

Śniegowce i kalosze marki „Pepege”, mimo niskiej ceny, wyróżniają się bardzo gustownym wykonaniem zewnętrznym i piągo zachowują początkową wspaniałość formy i barwy. Są posztem bardzo lekkie i zawsze łatwe do włożenia.

ZADAJCIE WSZEDZIE TYLKO Z PODKÓW!



«PEPEGE!»

Kinoteatr „IMPERIAL”

LESZNO

Debi w sobotę i jutro w niedzielę 100% film dźwiękowy najnowszej produkcji pod tytułem:

Trubadurzy Now Jorku (Melodje Broadway)

Film częściowo kolorowany.

Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o 3, 5, 7 i 9 wieczorem

NAKAZY ZAPŁATY

poleca

Drukarnia Leszczyńska, ul. Wolności 21



Dziś w sobotę, 29 b. m. **ZABAWA TANECZNA**

na sali p. KONIECZNEGO, w Lesznie, ul. Lłowca. Urzędnicie zapraszają GOSPODARZ.

3 meskie złote zegarki

kryte, jak nowe, damskie futra swołwe, modne, jedwabny rypso, wy piasek jesienny na jedwabnej podszewce i lepszy kapelusz żelobny z welonem, bardzo tanio na sprzedaż. Złotzenia piśm. do eksp. „Głosu” pod Nr. 750.

Miły pokój

amebl. z elektr. światłem, do wynajęcia. Leszno, ul. Osieckiej nr. 17, l. p. prawo.

Pokój

elegancko umebl., słoneczny i ciepły, jest do wynajęcia. Wejście niekrepujące, elektr. światło, łazienka, ogród i t. d., z utrzymaniem lub bez. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonywane

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ul. Wolności nr. 21

Najładniejszym prezentem gwiazdkowym

jest

pianino B. Sommerfelda

które wnosi radość i wesele do całego domu. Już przy małej wpłacie można na gwiazdkę zaopatrzyć się w pierwszorzędne pianino.

Proszę zwiedzić moje magazyny i przekonać się o wielkim wyborze i przystępnych cenach.

B. Sommerfeld

fabryka pianin

Bydgoszcz

ul. Śniadeckich 56.

ulica Główna 19.



SIWE WŁOSY

farbuje naturalnie i trwale nieszkodliwa farba na włosy „REWAX” w kolorach: blond, chatain, brązowym i czarnym; katon 6,— zł. Pierwotny kolor włosom przywraca stosownie „AXELA” REGENERATOR włosów, butelka 8-zł. W Lesznie do nabycia w drogeriach: J. Chojnacki ul. Dworcowa 10, K. Cieśliński, Rynek i K. Naitkowski, ulica Leszczyńskich 11, lub wprost w firmie:

J. Gadebusch, Poznań, ulica Nowa 7.

Bank Ludowy

w Rawiczu

placi najwyższe odsetki od wkładów.

Maszyna

do pisania

żywana, na sprzedaż. Adres wskazuje eksp. „Głosu”.

NA WIEŚNIĘ I ZIMĘ

polecam w olbrzymim wyborze:

plaszczce, raglany, futra, kurtki futrzane, jupy, ubrania, spodnie

oraz wszelkie artykuły męskie.

OSTATNIE NOWOŚCI TEGO SEZONU od najtańszych do najwykwintniejszych.

Ceny znacznie niższe.

Ceny znacznie niższe.

M. Przybylski, Leszno, ul. Dworcowa 50

POKOJ

dobrze umebl., dla lepszego pana, natychmiast do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”.

BANK LUDOWY-PONIEC

DOM WŁASNY, 4AL, w ROKU 1898, TELEFON 81

PRZYJMujemy:

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WKŁADY KILKUNASTOMILJONOWA. — UDZIELAMY POŻYCZEK I ZAŁATWIAMY WSZELKIE INNE TRANSAKCJE BANKOWE

PROSZĘ ZWAZAĆ NA FIRME!

Składajcie swoje oszczędności w Powiatowej Kom. Kasie Oszczedności w Lesznie

ulica Dworcowa 7. Gmach własny. Telefon nr. 88. Rok założ. 1889.

Wypożyczamy skarbonki oszczędnościowe i załatwiamy wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzące.

St. Muszkieta
Leszno,
Rynek 19.
Korzystne źródło
zakupu wszelkich
artykułów męskich.

Specjalny magazyn artykułów damskich:
„Bon Marche“
LESZNO - ULICA DWORCOWA 4.
KAPELUSZE damskie, dziecięce i żalobne
w wielkim wyborze. — BIELIZNA, pończoszki, rękawiczki, robotki ręczne i galant
NOWOSCI stale na składzie!!

Mleko Rolniczej Mleczarni
w LESZNIE
świeże i czyste
jest najzdrowsze



Radio! Radio-sprzet!
AKUMULATORY!!
baterie anodowe
stale na składzie
Reparacje i napeln. akum.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 11
Telefon 216.

Józef Danielak
skład białatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

Wykonuję
wszelkie
prace stolarskie,
jak meble, bu-
dowlę itp. Mam
stale na składzie trumny po
matulisz, cotech. Edward
Werner, mistrz stolarski —
Leszno, Komienusza nr. 20.

MICHAŁ JEKEL - OSIECZNA
poleca
gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.
Wykonuję wszelkie prace budowlane solidnie.
Trumny stale na składzie. Niskie ceny i dogodne
warunki sąłaty.

Jan Skrzypczak
mistrz kamień-rzeźbiarski
Leszno, ul. Muśnickiego 5.
Oddział: ulica Osiecka 26
Pomniki Figury
Nagrobki
z różnego rodzaju kamieni.

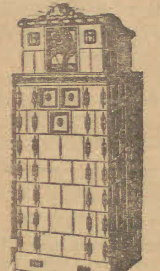
Futra
swoody — skórk
obsady na pi-
szcze damska
futra gotowe
Nowości! skóre
krajowe są lep-
sze od zagranicznych poleca
F. Makowski, Leszno
ul. Wolności 3.

Zdzisław Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Najwykwint. krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

SAMOCHOODY CHEVROLET
osobowe, ciężarowe, autobusy. — OPONY Goodyear, Firestone,
olivy, smary. Warsztat reparacyjny przy ulicy Przemysłowej 33
T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11, TEL. 216

Ceramika
Leszno, Dworcowa 11
Szkoła! Porcelana!
Sprzęty kuchenne!

A. Bilewicz, Leszno
Plac Dr. Metziga nr. 5.
Budowa piecy kafłowych.

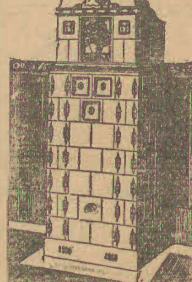


MLYN PAROWY
W KROBI
A. Kulczyński
Telefon 12.
Zakup zboża.
Sprzedaż mąki i ospy.

MAGAZYN OBUWIA
DAMSKIEGO, MĘSKIEGO
i DZIECIĘCEGO
BRACIA SZURKOWSCY, LESZNO
DWORCOWA 55. Tel. 325.
ZAMOWIENIA
PODŁUG MIARY
ORAZ WSZELKIE REPARACJE
wykonuje się we własnych warsztatach.

TAPETY
linoleum, listwy, linkrasta,
papier pakowy, gazetowy,
pergaminiowy, toaletowy,
kartony, towary galanter.
„Bazar“
właśc. PAWEŁ ABT
Leszno, Dworcowa 3.

ST. JANKOWSKI - LESZNO
Wałowa 4, mistrz garncarski
Budowa piecy, skład ka-
li i przyborów do piecy.



PALI się
w LESZNIE i OKOLICY!!
najlepiej prima węgiel górnośląski
z firmy
L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16
Wagonowo. — Telefon nr. 18. — Detalicznie.

Antoni Kaczmarek - Osieczna
Tel. 15 poleca Tel. 15
TOWARY KOLONIALNE
DELIKATESY
Wina, wódki i spirytus monop. — Hurt. piw i lemoniady.
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin
T. Beffing
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. telefon 235.

MEBLE
kanapy, leżanki, garnitury klub,
materace itp. kupuje się naj-
taniej i na kor. vsin. warunkach
w firmie
JAN BARANSKI
Leszno, ul. Leszczyńskich 37.
Przyjmuję wszelkie prace w za-
kresie tapicerstwa wchodzące.

SZLIPIERNA SZKŁA
POZŁOTNICTWO!
Szkoło ośienne, lustra, ramy
do obrazów, listwy do tapet,
fachowa i gustowna oprawa
obrazów
LUDWIK SCHMIDT
mistrz pozłotni. i szklarSKI
Leszno, Rynek 9.

W. Biechowiak
mistrz ruskarski.
Brod i amunicja.
Przybory fotograficzne.
Leszno - Włk. ul. Wolności 6. Tel. 287

MEBLE WYSIELANE
na dogodnych warun-
kach, na małe raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, kana-
py, leżanki, materace, wkładki
sprężynowe w wielk. wyborze.
Przyjm. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metziga 4.

JADALNIE
sypialnie i pokoje męskie,
w gustownym wykonaniu,
z drzew krajowych i zagr.
poleca na dogod. warunkach
Teofil Hałas, Krobia
Fabryka mebli. Telef. 67.

Józef Rzepka
Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

OBRONCA PRYWATNY
załatwia sprawy procesowe,
akcyzowe, skarbowe, umow-
y najmu, podatki, ściaga-
nie należności, sporządza
wszelkie wnioski i udziela
porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 36

NAJTANIEJ KUPUJE SIĘ
ubrania, płaszcz, spodnie, ubrania czarne do
ślubu męskie, ubrania chłopięce, wszelkie arty-
kuły męskie, przybory wojskowe — płaszcz
i suknie damskie
A. POLEWICZ - LESZNO
Dworcowa 1, (przy Ryнку) Dworcowa 1.

POLECAM
po najniższych cenach
Ia węgiel górnośląski
BRYKIETY, DRZEWO OPALOWE.
ST. WOLNOWSKI, LESZNO,
UL. LESZCZYŃSKICH 23 TELEFON 73

BANK LUDOWY SPOŁDZIELNIA ZAP. Z NIEOGR. ODPOW. **LESZNO - RYNEK 25**
TELEFON NR. 297. załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości. Wypożycza skarbonki oszczędnościowe. Gmach własny.

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z ednoez. do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,08 zł miesięcznie 2,36 zł w ekspedycji w licznikach miesięcznie 2,00 zł z odroczeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 raz, 20 groszy. Reklamny 1 lin. w dziele redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem wydawaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rebaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłanek w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną, strajków lub temu podobnych, wy-
dawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odeszkodowania

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Polowiński i In., ul. Paderewskiego, Bojan. w: Adam-
czewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24.
Czerwinski, Księgarnia, Krobia: A. Wlekiński, Wolzstyn:
A. Smoczyński, Kościelna nr. 1. Biejska: Górkas, Walenty Gzyka, Rynek. Sarnowa:
Wędk. fryzjer. Jutrzenka: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Złoty: M. Caliska ul. Markatow-
ska nr. 67. Włk. Wójciesz, Pogorzała: Kos. drogeria, Rynek Wielichowo: Dudzik,
ska nr. 67. Włk. Wójciesz, Pogorzała: Kos. drogeria, Rynek Wielichowo: Dudzik,
Rynek: Matyla, Rynek Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świętochowa: Koschel,
Krzywiń: Bol. Pila: czk. Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny:
Szymański, piekarnia